

Lata 20. XX w. – kryzys i koniunktura

NA PODSTAWIE PODRĘCZNIKA: ROBERT GUCMAŃ – HISTORIA I SPOŁECZEŃSTWO - GOSPODARKA, WYDWNICTWO WSIP

W zależności od ogólnej koniunktury gospodarczej i kondycji przedsiębiorstw akcyjnych kursy ich akcji wznoszą lub spadają. Utrzymujące się przez jakiś czas wzrosty kursu akcji nazywa się **hossą**, a trwające jakiś czas spadki cen akcji - **bessą**. Symbolem hossy jest **byk**, bessy zaś - **niedźwiedź**.



Byk z Wall Street – dzielnicy finansowej Nowego Yorku

<https://wolnosc24.pl/wall-street-byk-hossa-bessa/>

https://www.youtube.com/watch?v=v9kOx3tXt_s

PRZEZWYCIEŻENIE KRYZYSU PO I WOJNIE ŚWIATOWEJ

Po I wojnie światowej państwa europejskie dotknął ostry kryzys gospodarczy. Był on spowodowany głównie dużymi zniszczeniami i stratami wojennymi oraz trudnościami w przestawieniu się na pokojowe funkcjonowanie gospodarcze. Ponadto państwa, które przegrały wojnę, musiały zapłacić bardzo



<https://karuzelaprezentow.pl/bessa-hossa-byk>

wysokie **reparacje wojenne**, czyli rekompensaty za zniszczenia wojenne i wyrządzone straty. W konsekwencji rządy niektórych państw nie były w stanie pokrywać swoich wydatków i ratowały się drukiem **pustych pieniędzy**, niemających pokrycia w majątku państwa. Nadmiar pieniędzy, które pojawiły się na rynku, doprowadził najpierw do **inflacji**, czyli spadku wartości pieniądza, a później do **hiperinflacji** - drastycznego spadku ich wartości. Zjawisko to szczególnie dotknęło Niemcy; bardzo ucierpiała też Polska. Problemy udało się jednak przezwyciężyć w ciągu kilku lat.

PRZYCZYNY WIELKIEGO KRYZYSU

W połowie lat 20. XX w. ekonomiści uwierzyli w tzw. **niewidzialną rękę rynku**. Uważali, że gospodarka sama będzie się regulowała. Twierdzili też, że państwo nie powinno w nią ingerować, a jedynie zapewnić jej możliwości rozwoju, np. przez stworzenie odpowiednich norm prawnych i ściganie przestępców. Podejście takie nazywa się **liberalizmem gospodarczym**. Gospodarka USA bardzo wzmocniła się w wyniku I wojny światowej. Stany Zjednoczone udzielały państwom zaangażowanym w wojnę wielomiliardowych kredytów.

Po zakończeniu wojny ich spłaty stanowiły źródło ogromnych zysków. Amerykańskie firmy zarobiły krocie na dostawach do państw walczących w wojnie. Amerykanie bogacili się i mogli sobie pozwolić na zakup towarów uznawanych wcześniej za luksusowe. Na przełomie lat 20. i 30. XX w. co druga amerykańska rodzina miała samochód, a przemysł motoryzacyjny stał się siłą napędową gospodarki USA. Amerykanie korzystali ze znakomitej **koniunktury gospodarczej** i lokowali kapitały na nowojorskiej giełdzie papierów wartościowych na **Wall Street**. Udziałowcami spółek giełdowych stały się zarówno potężne korporacje, jak i zwykli ludzie, którzy w **akcjach** przedsiębiorstw lokowali całe swoje oszczędności. Wielu też zaciągało kredyty na zakup akcji, których ceny szybowwały w górę. W krótkim czasie Pod koniec lat 20. XX w. pojawiły się pierwsze niepokojące oznaki w gospodarce amerykańskiej. Zbankrutowało kilka banków, zaczął też spadać popyt na artykuły przemysłowe, więc magazyny zapełniały się towarami, które nie mogły znaleźć nabywców. Początkowo sądzono, że to przejściowe kłopoty. Wkrótce jednak stało się jasne, że **gospodarka się przegrzała** i grozi jej kryzys. Mimo to nie zrobiono nic, aby temu zapobiec.

CZARNY CZWARTEK

Dnia 24 października 1929 r. na nowojorskiej giełdzie doszło do załamania kursów akcji. Wydarzenie to nazwano później **czarnym czwartkiem**. Właściciele zaczęli panicznie wyprzedawać swoje akcje, co jeszcze bardziej obniżało ich kurs, a 29 października nastąpiła kolejna fala wyprzedaży papierów wartościowych. Niektóre z nich w ciągu tygodnia straciły ponad połowę wartości. Giełdowe fortuny szybko zniknęły w wyniku czego dochodziło do wielu



samobójstw zbankrutowanych inwestorów. W tragicznej sytuacji znaleźli się ci, którzy na zakup papierów wartościowych zaciągnęli pożyczki. Ponieważ zaniepokojone sytuacją na giełdzie banki zaczęły domagać się spłaty kredytów, ludzie zostali zmuszeni do sprzedaży posiadanych akcji za każdą cenę. Niespotykana *bessa* na giełdzie trwała przez cały 1930 r. i objęła nie tylko rynek akcji, lecz także rynek surowcowy.

Rozpoczął się **wielki kryzys gospodarczy**. Kryzys szybko się pogłębiał. Załamał się popyt na artykuły przemysłowe, fabryki ograniczyły więc produkcję i przeprowadziły masowe zwolnienia pracowników. Rzesza bezrobotnych zwiększała się z dnia na dzień i wkrótce bezrobocie osiągnęło niespotykane do tej pory w USA rozmiary.

Podobna sytuacja zapanowała w rolnictwie. Ceny żywności spadły. Amerykańscy farmerzy musieli produkować znacznie więcej, żeby utrzymać dochody na podobnym poziomie. Na rynku pojawiało się coraz więcej produktów żywnościowych, co powodowało dalszy spadek ich cen. Banki masowo przejmowały zadłużone farmy, których właściciele nie mogli już dłużej spłacać kredytów. Pozbawieni gospodarstw rolnicy emigrowali do miast, gdzie zasilali grupę bezrobotnych. Ci, którym udało się utrzymać farmy, nie mieli pieniędzy na inwestycje, co pogłębiało zastój w przemyśle.

PRZEWYCIĘŻENIE KRYZYSU

Pierwsze próby walki z kryzysem, polegające na ochronie gospodarek narodowych, nie dały rezultatu. W latach 30. ekonomiści zrozumieli, że aby wyjść z kryzysu, potrzebna jest zakrojona na szeroką skalę przemysłana i zaplanowana ingerencja państwa w gospodarkę. Taka polityka



nazywa się **interwencjonizmem państwowym**. Pierwsze na tę drogę wstąpiły Stany Zjednoczone. Nowy prezydent USA **Franklin Delano Roosevelt** zatwierdził program reform gospodarczo-społecznych zwany **New Deal**, którego celem było nakręcenie koniunktury gospodarczej przez wzmocnienie siły nabywczej społeczeństwa.

<http://obiektywizm.pl/czym-byl-wplyw-gospodarke-usa-mial-new-deal/>

W ramach New Deal powołano system robot publicznych i zatrudniono ponad 8 mln bezrobotnych. Zbudowano milion kilometrów dróg, dziesiątki tysięcy mostów, lotnisk, elektrownie i zapory na rzekach. Zakupiono wiele pojazdów dla armii, co uratowało branżę motoryzacyjną przed upadkiem.

Poprawiono też sytuację farmerów. Aby ograniczyć podaż towarów rolnych na rynku, posuwano się nawet do interwencyjnego niszczenia żywności. Obniżono wartość dolara, dzięki czemu towary amerykańskie stały się bardziej konkurencyjne na rynkach zagranicznych. W rezultacie gospodarka amerykańska wzmocniła się i powoli przewyciężała kryzys gospodarczy. Rządy innych państw zaczęły kopiować te rozwiązania. Koniunktura w gospodarce światowej zaczęła się poprawiać. Powszechnie uważa się, że około 1935 r. udało się przewyciężyć wielki kryzys. Współcześni badacze uważają jednak, iż ostateczne wyjście z niego nastąpiło dopiero ok. 1939 r.

GOSPODARKA NAZISTOWSKICH NIEMIEC

Kryzys gospodarczy pociągnął za sobą poważne skutki społeczno-polityczne. W wielu krajach spadło zaufanie społeczne do demokratycznie wybranych rządów. Zwolenników zyskiwały zaś radykalne partie i ugrupowania polityczne, zarówno lewicowe, jak i prawicowe, głoszące hasła populistyczne i proponujące rządy silnej ręki.

Wielki kryzys gospodarczy bardzo poważnie dotknął Niemcy. Ubożejące szybko społeczeństwo zwróciło się wówczas ku hasłom głoszonym przez Adolfa Hitlera i jego partię – **Narodowosocjalistyczną Niemiecką Partię Robotników (NSDAP)**. Hitler obiecywał szybką poprawę sytuacji gospodarczej. W styczniu 1933 r. zdobył władzę w Niemczech jako kanclerz i przystąpił do budowy państwa totalitarnego. W dziedzinie gospodarki naziści odstąpili od liberalizmu gospodarczego i zastosowali interwencjonizm państwowy. Rząd, łamiąc postanowienia traktatu wersalskiego, zaczął rozbudowywać armię oraz flotę wojenną i kupować ogromne ilości sprzętu wojskowego. Siły zbrojne szybko się powiększały: w 1933 r. liczyły 10 dywizji piechoty, a w 1936 - już 40. Wyposażano je w dużą liczbę transporterów opancerzonych, samochodów ciężarowych i terenowych, a także w zakazane traktatem wersalskim czołgi i samoloty. Stocznie uzyskały lukratywne zamówienia na nowoczesne okręty, m.in. zabronione w Wersalu okręty podwodne. Rozbudowywano też **infrastrukturę** strategiczną, np. sieć autostrad o łącznej długości 5 tys. km. Zamówienia rządowe otrzymywali przedsiębiorcy popierający nazistów. Działania te zbiegły się w czasie z powolnym wychodzeniem gospodarki światowej z wielkiego kryzysu. Wszystko to spowodowało, że sytuacja gospodarcza Niemiec w połowie lat 30. XX w. znacznie się poprawiła. Naziści doskonale dbali, by skutecznie reklamować swoje sukcesy gospodarcze, dlatego w społeczeństwie coraz bardziej rosło poparcie dla ich rządów.

Polecam dodatkowe materiały wideo:

1. Wielki Kryzys w Ameryce | Przyczyny i przebieg:
<https://www.youtube.com/watch?v=iLIa5X5q29A>